

BARBARA POGONOWSKA



KORPORACJE JAKO PODMIOT ETYCZNY A KONCEPCJA *DEGROWTH ECONOMY*

ABSTRACT. Barbara Pogonowska, *Korporacje jako podmiot etyczny a koncepcja degrowth economy* [Corporates as a ethical units regarding 'degrowth economy' concept] edited by W. Banach, M.A. Michalski, J. Sójka, „Człowiek i Społeczeństwo” vol. XLVI: *Między Chinami a Zachodem. Pytanie o źródła chińskiego sukcesu gospodarczego* [Between China and the West. An inquiry into the sources of the Chinese economic miracle], Poznań 2018, pp. 175–185, Adam Mickiewicz University. Faculty of Social Sciences Press. ISSN 0239-3271.

The article attempts to present a selective part of sphere of corporate social responsibility idea and practice' evaluation. This idea and practice have been compared to some official EU & UN documents and 'degrowth economy' concept.

Barbara Pogonowska, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Katedra Socjologii i Etyki Gospodarczej, ul. Towarowa 53, 61-896 Poznań, Poland, e-mail: barbara.pogonowska@ue.poznan.pl

Wprowadzenie

Koncepcja społecznie odpowiedzialnego biznesu (*corporate social responsibility* – CSR) jest ideą, która niezależnie od ukształtowanych w jej ramach postaci wzbudzała od samego początku różnorodne opinie i nastawienia w sensie oceny wpływu regulowanego przez nią sposobu funkcjonowania przedsiębiorstw na stan praktyki społeczno-gospodarczej. Kontrowersje te nie zniknęły również wtedy, gdy nastawiona na realizowanie interesów grupy *shareholders* profitowa orientacja CSR

w ujęciu Milтона Friedmana uległa kulturowej dyskredytacji, a w jej miejsce pojawiła się koncepcja społecznej odpowiedzialności biznesu wobec zróżnicowanej wewnętrznie grupy *stakeholders* (interesariuszy wewnętrznych i zewnętrznych). Liczne raporty wielkich korporacji przedstawiają wprawdzie wiele ważnych przedsięwzięć oraz inicjatyw, które – zgodnie z postulatami dokumentów ONZ i UE – podejmowane są na rzecz interesariuszy, jednakże sceptycyzm wobec idei i praktyk CSR narasta. Racje tego krytycznego nastawienia są bardzo złożone: z jednej strony akty realizowania zobowiązań wobec pracowników, społeczności lokalnej czy środowiska przyrodniczego są postrzegane jako działania w pewnym sensie oczywiste z punktu widzenia wymagań formalnych oraz posiadanej przez przedsiębiorstwa ekonomicznej siły i władzy, z drugiej zaś strony wiedza o skandalach (niedawne oszustwa koncernu Volkswagen, kontakty Facebooka z firmą Cambridge Analytica, płacenie przez korporację Lafarge haraczy na rzecz ISIS itd.) powoduje, że nawet najbardziej prospołeczne inicjatywy z zakresu CSR są rozpoznawane jako działania typu *greenwashing* czy *public relations*. Warto jednak zaznaczyć, że liczni zwolennicy odnośnej idei zauważają stale nowe obszary pozytywnego – ich zdaniem – oddziaływania biznesu na społeczeństwo: chodzi tu o rolę, jaką mogą odgrywać korporacje w tych krajach goszczących, w których funkcjonują autorytarne bądź politycznie słabe rządy. Dzięki posiadaniu ekonomicznej siły korporacje – we współpracy z organizacjami pozarządowymi – mogą (mogłyby) bowiem wywierać nacisk na rządzących, aby przestrzegano praw człowieka, standardów pracy, chroniono środowisko, przeciwdziałano korupcji. Korporacje mogą zatem i powinny odgrywać aktywną rolę w regulowaniu stosunków demokratycznych oraz etycznych transakcji rynkowych¹.

W niniejszym tekście pragnę zwrócić uwagę na kilka kwestii, które wiążą się ze złożonością wartościowań dotyczących idei i praktyk CSR. Celem głównym opracowania jest natomiast przedstawienie stanowisk, które z punktu widzenia koncepcji odrzucającej model gospodarki nakierowanej na osiągnięcie wzrostu gospodarczego kwestionują odnośne poglądy oraz działania, ponieważ przedsiębiorstwa działające zgodnie ze strategią CSR stanowią immanentny komponent tego krytykowanego modelu.

¹ Przykładem tego typu poglądów jest piramida globalnej odpowiedzialności korporacji autorstwa Archie B. Carolla oraz koncepcja politycznego CSR. Por. B. Pogonowska, *Korporacje – podmioty współtworzące etykę globalną*, „Sensus Historiae” 29(4)/2017.

Sfera gospodarowania w warunkach zrównoważonego rozwoju

Zamiar niniejszej części artykułu sprowadza się do uzasadnienia tezy, która zakłada, że oczekiwania współczesnej kultury Zachodu wyrażane przez ideę trwałego zrównoważonego rozwoju społeczno-ekonomicznego oraz Cele Zrównoważonego Rozwoju przyjęte 25 września 2015 r. (*Sustainable Development Goals*) są uwzględniane w dokumentach dotyczących strategii CSR i w konsekwencji przedsiębiorstwa, które realizują te strategie, mogą uzyskać status podmiotów etycznych. Uzasadniając tę tezę, odwołam się do koncepcji wzorów kulturowych i schematów myślowych (kulturowych) autorstwa Anny Pałubickiej², dążąc do udzielenia odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu podmioty gospodarki globalnej są – w sensie powyższej koncepcji – na zewnątrz dominującego dziś neoliberalnego wzoru kultury gospodarczej.

Strategia zrównoważonego rozwoju Unii Europejskiej (przyjęta w Goeteborgu w 2001 r.), oparta na czterech filarach: ekonomicznym, społecznym, środowiskowym i globalnym, zakłada, że rozwój w pożądanej formie powinien zapewnić terazniejsze potrzeby ludzkości pod warunkiem, że odbywać się to będzie bez szkody dla realizacji potrzeb przyszłych pokoleń. W dokumencie tym wskazuje się ponadto na pozaunijny wymiar idei, w tym szerzenie takich wartości, jak demokracja, pokój, bezpieczeństwo i wolność³. Kolejny dokument (2001 r.) *Odnowiona strategia UE na lata 2011–2014 dotycząca społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw* wskazuje wyraźnie na nadzieje związane z odnośnym projektem: „Dzięki CSR przedsiębiorstwa mogą mieć duży wpływ na osiągnięcie celów zrównoważonego rozwoju i wysoce konkurencyjnej społecznej gospodarki rynkowej, zawartych w traktacie o Unii Europejskiej. CSR leży u podstaw strategii *Europa 2020* na rzecz inteligentnego, trwałego i sprzyjającego włączaniu społecznemu wzrostu gospodarczego, w tym również celu osiągnięcia 75% zatrudnienia”⁴.

² A. Pałubicka, *Gramatyka kultury europejskiej*, Oficyna Wydawnicza Epigram, Kraków 2013, ss. 95–105.

³ *Strategia zrównoważonego rozwoju Unii Europejskiej*, <http://ec.europa.eu/environment/eussd/>, dostęp: 10.02.2018.

⁴ *Odnowiona strategia UE na lata 2011–2014 dotycząca społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw*, <http://ec.europa.eu/transparency/regdoc/rep/1/2011/PL/1-2011-681-PL-F1-1.Pdf>, s. 4, dostęp: 11.04.2018.

W tymże dokumencie zawarto także definicję CSR rozumianej jako „odpowiedzialność przedsiębiorstw za ich wpływ na społeczeństwo”⁵.

Dokument ONZ *The 2030 Agenda for Sustainable Development* (2015 r.) obejmuje 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju⁶ wraz z 169 zadaniami⁷, wśród których odnaleźć można wyrażone *explicite* postulaty pod adresem przedsiębiorstw. Przykładowo, Cel 17.67 określa, że „Prywatna działalność gospodarcza, inwestycje i innowacje są głównymi czynnikami napędzającymi produktywność, sprzyjający włączeniu społecznemu wzrost gospodarczy oraz tworzenie miejsc pracy. Uznajemy różnorodność sektora prywatnego, na który składają się zarówno mikroprzedsiębiorstwa, jak i spółdzielnie i międzynarodowe koncerny. Wzywamy wszystkie przedsiębiorstwa do wykorzystywania ich kreatywności i innowacji do rozwiązywania problemów zrównoważonego rozwoju. Będziemy wspierać dynamiczny i dobrze funkcjonujący sektor przedsiębiorstw, przy jednoczesnym zapewnieniu ochrony praw pracowniczych i przestrzegania norm środowiskowych i zdrowotnych”⁸.

Zastanawiając się nad interpretacją treści wskazanych powyżej wybranych dokumentów z punktu widzenia koncepcji wzorów i schematów kulturowych w ujęciu Pałubickiej⁹, można stwierdzić, że dotychczasowy bądź nadal obecny sposób myślenia o sferze gospodarowania przestał być traktowany jako oczywisty i niezmienny. Uczestnicy i uczestniczki współczesnego społeczeństwa gospodarującego znaleźli się oto w sytuacji, w której makroekonomiczne oraz globalne problemy społeczno-gospodarcze (wzrost nierówności dochodowych, pogłębiająca się przepaść między bogatą północą i ubożącym południem, wyzysk pracowników, wykluczenie społeczne, marginalizacja, destrukcja środowiska przyrodniczego itd.), nie są już postrzegane w postaci zewnętrznych kosztów rynku, które miałyby wynikać z określonych „obiektywnych” (pozakulturowych) mechanizmów gospodarczych. W obecnym kontekście kulturowym owych kosztów nie można już rozpoznawać w postaci koniecznych wyrzeczeń mających służyć obietnicy

⁵ Ibidem, s. 7.

⁶ *Sustainable Development Goals: 25.09.2015*, <https://www.polskapomoc.gov.pl/Agenda,Zrownowazonego,Rozwoju,2030,2370.html>, dostęp: 10.02.2018.

⁷ Ministerstwo Środowiska, https://www.mos.gov.pl/fileadmin/user_upload/mos/srodowisko/miedzynarodowe_aspekty_zrownowazonego_rozwoju/Polska_wersja_jezykowa_dokumentu_Przekształcamy_nasz_swiat._Agenda_na_rzecz_zrownowazonego_rozwoju_2030.pdf, dostęp: 10.02.2018.

⁸ *Rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne w dniu 25 września 2015 r.*, http://www.unic.un.org/pl/files/164/Agenda%202030_pl_2016_ostateczna.pdf, s. 33, dostęp: 4.05.2018.

⁹ A. Pałubicka, op. cit., ss. 95–105.

lepszej przyszłości w formie rezultatów szybszego wzrostu gospodarczego, które są dostępne dla wszystkich. W ujęciu przywołanej koncepcji odnośna sytuacja kulturowa sfery gospodarowania polega na tym, że jej uczestnicy i uczestniczki przechodzą od przyjmowanego bezrefleksyjnie i używanego spontanicznie oraz wyłącznie instrumentalnie („narzędziowo”) neoliberalnego wzoru gospodarowania (idea *homo oeconomicus*, nakaz maksymalizowania zysków przedsiębiorstwa i akcjonariuszy oraz satysfakcji czy korzyści konsumentów) do schematu myślowego (kulturowego). Tego typu przejście jest możliwe dzięki odrzuceniu nastawienia przedmiotowo-realistycznego na rzecz postawy konstruktywizmu kulturowego, tj. sytuacji, w której określone wzory myślenia i postępowania są postrzegane w postaci zmiennych historycznie i lokalnie (dziedzinowo) tworów kultury. W ramach przyjętej postawy teoretyczno-kontemplacyjnej kształtuje się także nastawienie krytyczno-emanypacyjne wobec stanu praktyk społecznych, które zakłada możliwość ich zakwestionowania i prowadzi do postaw wyrażających chęć zmiany świata.

W podsumowaniu tej części tekstu można stwierdzić, że przywołane dokumenty UE oraz ONZ wyrażają niepokoje i oczekiwania współczesnej kultury wobec stanu gospodarki globalnej i tym samym stanowią świadectwo kształtowania się postawy teoretyczno-kontemplacyjnej. Wyrażane w nich nadzieje wobec pozytywnego wkładu przedsiębiorstw (niezależnie od ich skali) w dzieło kształtowania zrównoważonego trwałego rozwoju oraz postulaty związane z pogłębianiem społecznej odpowiedzialności organizacji gospodarczych stanowią tym samym konceptualną podstawę do nabywania przez korporacje statusu podmiotów etycznych. Prawomocności tej opinii w sensie empirycznym dostarczają zamieszczone w tych dokumentach wyniki badań nad stanem aktywności w obszarze CSR. Warto również przypomnieć, że wspomniane dokumenty UE i ONZ w pełni wspierają działania z obszaru ekonomii społecznej, przedsiębiorczości społecznej oraz społecznie odpowiedzialnej konsumpcji w postaci tzw. *sharing economy*, *zero waste* itd.

Ekonomia postwzrostu (*degrowth economy*)

W tej części opracowania chciałabym podjąć problematykę koncepcji ekonomii postwzrostu, której teoretyczne oraz aksjologiczne założenia przyjmowane *explicite* są nie do pogodzenia z dominującym obecnie modelem gospodarki zorientowanym na kategorię wzrostu gospodarczego i które kwestionują projekty związane ze społeczną odpowiedzialnością przedsiębiorstw, ponieważ owe projekty służą utrwalaniu podważanej kategorii wzrostu.

Jednym z pierwszych ekonomistów, który posłużył się terminem *degrowth*, jest Serge Latouche. Promowana przez uczonego idea *décroissance* autorstwa Jacques'a Ellula (1981 r.) zakłada, że koncepcja społeczeństwa opartego na idei wzrostu gospodarczego (*croissance économique*) i zbudowana na zasadzie akumulacji bogactwa jest destruktywna dla środowiska przyrodniczego, generuje bezrobocie i społeczne nierówności¹⁰. Jeśli społeczeństwo ma być szczęśliwe, powinno zrezygnować z idei wzrostu na rzecz koncepcji, która przedkłada jakość nad ilość, współpracę ponad rywalizację, altruizm ponad egoizm, życie społeczne ponad nieograniczoną konsumpcję. Jednakże aby uwolniony od ekonomizmu humanizm doprowadził do sprawiedliwości społecznej, niezbędna jest dekolonizacja społecznej wyobraźni. Zdaniem Latouche'a społeczeństwo wzrostu jest niemożliwe do utrzymania i nie jest już pożądane.

W polskiej literaturze kategoria *degrowth* tłumaczona jest jako pojęcie postwzrostu¹¹ i to rozwiązanie można uznać za zgodne z założeniami Latouche'a, który stwierdza, że nie chodzi tu o negację bądź o zaprzeczenie wzrostu (*la croissance négative*), ponieważ oba pojęcia nie są przeciwstawne czy sprzeczne. Znaczenie tej kategorii nie ma również oznaczać konieczności cofania się do prosperity i dobrobytu przeszłości. Dodajmy, że Michał Augustyn interpretuje ideę postwzrostu jako: „sprzeciw wobec fetyszyzacji PKB, definiowanie innych celów dla pogrążonej w kryzysie gospodarki, poszukiwanie innych celów ich urzeczywistnienia”¹².

Zamiar główny tego fragmentu tekstu to przedstawienie najważniejszych opinii formułowanych przez uczestników dyskusji z marca 2016 r.¹³, którą poświęcono pracy *Degrowth: A Vocabulary for a New Era*¹⁴. Jeden ze współautorów książki, Giorgos Kallis, odnosząc się do kwestii terminologii współczesnej ekonomii głównego nurtu, przywołał tezę Doreen Massey

¹⁰ S. Latouche, *Pour une société de décroissance*, Le Monde diplomatique, 2003, ss. 18–19, <https://www.monde-diplomatique.fr/2003/11/LATOUCHE/10651>, dostęp: 21.02.2018.

¹¹ M. Augustyn, *Postwzrost: w stronę dojrzałej gospodarki*, *Ekonomiaspoleczna.pl*, 2014, ss. 1–2, <http://www.ekonomiaspoleczna.pl/wiadomosc/1000186.html>, dostęp: 15.11.2017.

¹² *Ibidem*, s. 1.

¹³ E. Chertkovskaya, A. Paulsson, G. Kallis, S. Barca, G. D'Alisa, *The vocabulary of degrowth: A roundtable debate*, 2017, ss. 189–208, „Ephemera. Theory & Politics in Organization”, <http://www.ephemerajournal.org/sites/default/files/pdfs/contribution/17-1degrowthroundtable.pdf>, dostęp: 4.02.2018.

¹⁴ G. Kallis, G. D'Alisa (red.), *Degrowth: A Vocabulary for a New Era*, Routledge, New York–London 2015.

z 2013 r.¹⁵, zgodnie z którą neoliberalizm przejął kontrolę nad słownikiem ekonomii i spowodował, że pojęcia typu „wzrost” zostały odpolitycznione i znaturalizowane. Zdaniem Kallisa kategoria wzrostu jest w konsekwencji traktowana jako oczywista – także i w tym sensie, że nie wyjaśnia się, iż jest ona pojęciem, które upowszechniło się dopiero w drugiej połowie XX w. Podkreśla ponadto, że podobnie jak wszystkie kategorie nauk społecznych, pojęcie wzrostu jest tworem skonstruowanym społecznie, a także ugruntowane ideologicznie do tego stopnia, że konsekwencje procesu osiągania wzrostu gospodarczego: długookresowa stagnacja, wzrost nierówności, nadchodząca katastrofa klimatyczna – są w dominującym słowniku ekonomii często przemilczane i pomijane. W miejsce dotychczas obowiązującego słownika proponuje się zatem słownik alternatywny, który jest powiązany z kategorią „postwzrostu”, sama zaś kategoria jest pewną hipotezą odnośnie do „czegoś” nowego, co uwzględnia ekologiczne wymogi: mniejszy metabolizm, mniej odpadów, mniejsze zużycie surowców i energii. Nie jest to tylko żądanie „mniej tego samego”, lecz koncepcja zmieniająca organizację naszego społeczeństwa, w którym produkujemy i konsumujemy mniej. (Dlatego też, tak jak metaforą ekonomii wzrostu jest słoń, tak metaforą ekonomii postwzrostu jest ślimak).

Uczestnicy dyskusji stwierdzają, że dotychczasowe idee, które od lat siedemdziesiątych XX w. sygnalizowały konieczność określenia granic wzrostu gospodarczego, takie jak nurty środowiskowe i ekologiczne, nie są już dziś adekwatną odpowiedzią na wyzwania współczesności. Podejście reprezentowane przez te nurty ma charakter zbyt instrumentalny, tj. technologiczno-zarządczy, nastawiony na rozwiązywanie doraźnych problemów. Za Pałubicką można stwierdzić, że odnośne postawy należą – zdaniem dyskutantów – do bezrefleksyjnie przyjmowanego wzoru kulturowego zwanego „zrównoważonym rozwojem”. W jego ramach radykalne niegdyś żądania wczesnego ekologizmu zostały wchłonięte przez dyskurs CSR wraz ze społecznie wyobrażoną harmonijną równowagą między społeczeństwem, ekonomią i środowiskiem, a następnie przesłonięte przez praktyki typu *greenwashing*¹⁶. Proponowana tu definicja pojęcia *degrowth* stanowi, że jest to propozycja sprawiedliwego (godziwego) obniżania skali produkcji i konsumpcji, która zredukuje społeczne zużycie energii

¹⁵ D. Massey, *Neoliberalism has hijacked our vocabulary*, The Guardian, 11 June, <https://www.theguardian.com/commentisfree/2013/jun/11/neoliberalism-hijacked-vocabulary>, dostęp: 10.06.2019.

¹⁶ Ibidem, s. 192.

i surowców naturalnych. Zdaniem uczestników debaty definicja pojęcia postwzrostu jest często źle rozumiana, np. zachodnia klasa średnia sądzi, że chodzi o ograniczenie indywidualnej konsumpcji. Zwolennikom tej koncepcji zależy zaś raczej na zmianie stylu konsumpcji i stylu życia, tj. na odrzuceniu konsumpcji jako świadectwa statusu społecznego oraz zniesieniu konsumpcji niesprawiedliwej, która polega na sytuacji niedostępności dóbr istniejących dla grup wykluczonych ze społecznego dobrobytu. Chodzi o wspólnotę luksusu, luksusu pojmowanego jako komfort posiadania „mniej”, a w sensie Latouche’a – komfortu skromnej obfitości (*frugal abundance*)¹⁷. Uczestnicy dyskusji są w pełni świadomi, że koncepcja ekonomii postwzrostu może budzić zastrzeżenia również z punktu widzenia problematyki zatrudnienia, np. propozycji *work sharing* czy projektu krótszego tygodnia pracy. Tego typu idee rodzą wątpliwości, ponieważ społeczna ocena jednostki dokonuje się dziś na podstawie wykonywanej działalności zarobkowej. W obu przypadkach, zdaniem uczestników dyskusji, należy się zastanowić, w jaki sposób zapewnić wszystkim dostęp do godnego standardu życia, który jest osiągalny, biorąc pod uwagę obecnie posiadane globalne zasoby i środki, a ponadto czy prestiż społeczny musi się wiązać jedynie z miejscem zatrudnienia i typem wykonywanej profesji.

Kolejnym interesującym wątkiem przedstawianej dyskusji jest ponownie kwestia społecznego pozytywnego postrzegania kategorii wzrostu gospodarczego: w zamożnych krajach jest on utożsamiany ze wzrostem PKB, a zatem z bezpieczeństwem zatrudnienia i dostatkiem, także w sensie usług publicznych. Rezygnacja z kategorii wzrostu może być rozumiana jako projekt prowadzący do zubożenia jednostek czy wprowadzenia programów oszczędnościowych w sferze owych usług. Jak łatwo zauważyć, jest to kolejny powód, aby doszło do przewyciężenia dyskursu kształtowanego przez kapitalizm, ponieważ wzrost i powiązane z nim inne kategorie, jako wytworzone przez kapitalizm, narzucają niewłaściwy sposób postrzegania powiązań między sferami gospodarki i społeczeństwa. Problemem nie jest bowiem niedostatek i stan posiadania – problemem jest to, że 99% ludzkości jest z tego stanu posiadania wykluczona oraz że poziom konsumpcji globalnej północy niszczy klimat i pozostałe rejony globu¹⁸. Warto zaznaczyć, że koncepcja *degrowth economy*, postulująca nowe wzory konsumpcji, uwzględnia również potrzebę zmiany postaci

¹⁷ Ibidem, s. 203.

¹⁸ Ibidem, s. 201.

relacji z innymi ludźmi, na którą nie powinien mieć wpływu stan posiadania i poziom konsumpcji.

Trzeba przyznać, że problematyka CSR nie jest wiodącym nurtem zaprezentowanej powyżej dyskusji toczącej się wokół kategorii postwzrostu. Jednak to, że idea i praktyka CSR są zakorzenione w dyskursie zdominowanym przez ekonomię neoliberalną i że wyznaczają jakoby „koniec historii”¹⁹, stając się zalecanym narzędziem rozwiązywania pogłębiających się problemów ekologicznych i społecznych niepokojów w gospodarce ukierunkowanej na osiągnięcie wzrostu, koncepcję tę dyskredytuje. W ujęciu ekonomii postwzrostu globalnie sprawiedliwe i prośrodowiskowe formy gospodarowania to różnego rodzaju wspólnoty (np. ogrody miejskie) i ekologiczne gospodarstwa (*agroecology*), wspólnoty wiejskie ludów rodzimych, które doznały negatywnych konsekwencji ekonomii zorientowanej na wzrost gospodarczy, oraz przedsięwzięcia regulowane aksjologią ekonomii feministycznej²⁰.

Biorąc pod uwagę globalną skalę rozwoju różnych form ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej (także w Polsce), można chyba zaryzykować stwierdzenie, że owe formy gospodarowania stanowią znaczące świadectwo funkcjonowania przyjmowanych refleksywnie i realizowanych w praktyce schematów kulturowych oraz upowszechniania się postaw krytyczno-emancypacyjnych wobec problemów i wyzwań współczesnej kultury gospodarczej.

Potrzebę opracowania nowego słownika dla współczesnej ekonomii sygnalizuje również tekst *Organizing for the Post-growth Economy*²¹, który podkreśla, że koncepcje wzrostu oraz postwzrostu są nadal marginalnym zagadnieniem badań akademickich, w tym studiów z zakresu zarządzania, organizacji i przedsiębiorczości oraz analiz poświęconych społeczeństwu „poza” czy „ponad” (*beyond*) wzrostem. Badania te wymagają z pewnością upolitycznienia i modyfikacji dyskursu, teorii oraz praktyki dotyczącej zrównoważonego rozwoju i sprawiedliwości społecznej²². Szczególnie ważne byłyby analizy dotyczące problematyki konstruowanych na nowo relacji pomiędzy organizacją nieopartą na koncepcji wzrostu a wymogami zrównoważonego rozwoju w sytuacji obfitości dóbr.

¹⁹ Ibidem, s. 192.

²⁰ Ibidem, s. 199.

²¹ C. Johnsen, M. Nelund, L. Olaison, B.M. Sørensen, *Organizing for the Post-growth Economy*, 2017, ss. 1–21, „Ephemera. Theory & Politics in Organization”, <http://www.ephemerajournal.org/sites/default/files/pdfs/contribution/17-1editorial.pdf#page=1&zoom=auto,-139,35>, dostęp: 10.12.2017.

²² Ibidem, s. 2.

Podsumowanie

Celem tekstu było przedstawienie jednego z wymiarów obszaru ocen dotyczących korporacji i przedsiębiorstw, które przyjęły strategię CSR. W przyjętych dwóch płaszczyznach odniesienia można dostrzec odmienne sposoby wartościowania statusu podmiotów realizujących odnośne strategie. W ramach dominującego dyskursu neoliberalnego, którego fundamentem jest ekonomia zorientowana na osiągnięcie wzrostu gospodarczego – co prawda, ograniczanego postulatem trwałego zrównoważonego rozwoju – mieści się zarówno koncepcja, która spełnia wymogi definicji CSR jako „odpowiedzialności przedsiębiorstw za ich wpływ na społeczeństwo”, jak i koncepcja politycznego CSR, która zakłada możliwość pozytywnego wpływu korporacji nie tylko na stosunki gospodarcze, lecz również na stan ustroju demokratycznego w krajach goszczących te podmioty. Obie koncepcje nie kwestionują nadrzędnego celu funkcjonowania organizacji gospodarczych, jakim jest dążenie do zysku, jednakże nie jest ono bezwarunkowe w sensie skali negatywnego oddziaływania na społeczeństwo i przyrodę. Zdecydowanie odmienna perspektywa *degrowth economy* cel ten oraz ideę CSR dyskredytuje w związku z odrzuceniem ekonomii wzrostu jako społecznie niesprawiedliwego i destrukcyjnego dla przyrody modelu gospodarowania. W konsekwencji idea społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw zostaje sprowadzona wyłącznie do praktyk *greenwashing* oraz *public relations*.

Zainteresowanie aksjologicznym kontekstem, w którym funkcjonuje idea oraz praktyka CSR, obejmuje także pytania dotyczące sposobów myślenia przyszłych praktyków biznesu, którymi są dzisiejsi studenci i studentki uczelni ekonomicznych. Trzeba przyznać, że młodzi ludzie są w większości bardzo krytycznie nastawieni wobec nie tyle idei, co działań określanych jako CSR-owe – obserwacje dydaktyczne skłaniają do wniosku, że postrzegają je jako postępowanie motywowane celem maksymalizowania zysku. Argumenty etyki konsekwencjonalizmu nie są zaś dla nich przekonujące.

Literatura

- Augustyn M., *Postwzrost: w stronę dojrzałej gospodarki*, Ekonomiaspoleczna.pl, 2014, <http://www.ekonomiaspoleczna.pl/wiadomosc/1000186.html>, dostęp: 15.11.2017.
- Chertkovskaya E., Paulsson A., Kallis A., Barca S., D'Alisa G., *The vocabulary of degrowth: A roundtable debate*, 2017, „Ephemera. Theory & Politics in Organization”, <http://www.ephemerajournal.org/sites/default/files/pdfs/contribution/17-1degrowthroundtable.pdf>, dostęp: 4.02.2018.
- Johnsen Ch., Nelund M., Olaison L., Sørensen B.M., *Organizing for the post-growth economy*, „Ephemera. Theory & Politics in Organization”, 2017, <http://www.ephemerajournal.org/sites/default/files/pdfs/contribution/17-1editorial.pdf#page=1&zoom=auto,-139,35>, dostęp: 10.12.2017.
- Kallis G., D'Alisa G. (red.), *Degrowth: A Vocabulary for a New Era*, Routledge, New York–London 2015.
- Latouche S., *Pour une société de décroissance*, Le Monde Diplomatique, 2003, <https://www.monde-diplomatique.fr/2003/11/LATOUCHE/10651>, dostęp: 21.02.2018.
- Massey D., *Neoliberalism has hijacked our vocabulary*, The Guardian, 11 June, <https://www.theguardian.com/commentisfree/2013/jun/11/neoliberalism-hijacked-vocabulary>, dostęp: 10.06.2019.
- Ministerstwo Środowiska, https://www.mos.gov.pl/fileadmin/user_upload/mos/srodowisko/miedzynarodowe_aspekty_zrownowazonego_rozwoju/Polska_wersja_jezykowa_dokumentu_Przekształcamy_nasz_swiat_Agenda_na_rzecz_zrownowazonego_rozwoju_2030..pdf, dostęp: 4.05.2018.
- Odnowiona strategia UE na lata 2011–2014 dotycząca społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw*, <http://ec.europa.eu/transparency/regdoc/rep/1/2011/PL/1-2011-681-PL-F1-1.Pdf>, dostęp: 11.04.2018.
- Pałubicka A., *Gramatyka kultury europejskiej*, Oficyna Wydawnicza Epigram, Kraków 2013.
- Pogonowska B., *Korporacje – podmioty współtworzące etykę globalną*, „Sensus Historiae” 29(4)/2017.
- Rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne w dniu 25 września 2015 r.*, http://www.unic.un.org.pl/files/164/Agenda%202030_pl_2016_ostateczna.pdf, dostęp: 4.05.2018.
- Strategia zrównowazonego rozwoju Unii Europejskiej*, <http://ec.europa.eu/environment/eussd/>, dostęp: 10.02.2018.
- Sustainable Development Goals*: 25.09.2015, <https://www.polskapomoc.gov.pl/Agenda,Zrownowazonego,Rozwoju,2030,2370.html>, dostęp: 10.02.2018.

